

"Najpiękniejsze miejsce na świecie" - reportaż Mariana Staszyńskiego

To jednak nie o nim śpiewała grupa 'Lady Pank', choć i tak niektórzy wiedzą swoje. Ale i bez tego zawodowe życie przyniosło mu wiele jakże barwnych, jakże zaskakujących zdarzeń. Ich opis wystarczy na książkę, która zresztą już niebawem powinna się ukazać.

Adam Maksymów, bohater nowego reportażu Mariana Staszyńskiego pt. 'Najpiękniejsze miejsce na świecie', pokonał bagna, a w wiejskiej kawiarni odczarował kobiecą nagość. Stworzył uroczy zakątek, odwiedzany także przez wiele sław życia artystycznego. Spotkało go też 'coś', o czym informowano niemal na całym świecie. Odkąd stał się emerytem, ciągle brakuje mu czasu, ale nie na pamięć o ludziach, z którymi się przyjaźnił. Opowieść o Stanisławie Szóździe na pewno pozostanie w naszych sercach.